

Jarosław Dudek  
( Uniwersytet Zielonogórski)

### Wołosi w Bizancjum - początki

Mimo bezsprzecznie romańskiej genezy językowej nie sposób doszukać się bezpośrednich świadectw na obecność Włachów w kręgu kulturowym wschodnich Rzymian – Romajów (Ῥωμαῖοι) przed X stuleciem. Odnosi się to także do ziem traktowanych jako ich matecznik, czyli górzystego interioru Bałkanów. Dotychczasowe starania odnalezienia starszych bezpośrednich świadectw obecności włoskiej w tej części Europy nie przyniosły jak dotąd definitywnych odpowiedzi<sup>1</sup>. O Włachach nie wypowiedział się żaden z ostatnich antycznych historyków (np. Priskos z Panion, Prokopiusz z Cezarei, Agatiasz z Myriny, Teofilakt Symokattes), podobnie milczeli wczesnośredniowieczni bizantyńscy kronikarze w czasach upadku cywilizacji antycznej na większości obszarów bałkańskich w początkach VII w. (Teofanes Wyznawca i jego kontynuatorzy, patriarcha Nicefor, Jerzy Hamartolos, Józef Genezjos, Jerzy Synkelos). Zabrakło również Włachów pomiędzy posłami w auli cesarskiego pałacu (*De cerimonis*), w zachowanych leksykonach epoki (np. „Księga Suda”), w redagowanych w IX-X w. wykazach temów (tzw. „taktikony” Uspienskiego, Beneševića, Oikonomidèsa) czy sporządzanych przed 1000 r. podręcznikach wojskowości (np. „Strategikon” pseudoMaurycego). Nie odnotowano istnienia żadnego biskupstwa włoskiego podległego patriarsze Konstantynopola oraz bułgarskiemu arcybiskupowi w wykazach sporządzonych przed 1000 r. (*Notitiae episcopatum*). Nie uwzględnili Włachów w swoich żywotach świętych, opisach cudów ówczesni hagiografowie. Nie znaleziono także, jak dotąd żadnej pieczęci (bulli) z tamtego okresu, której wystawca deklarował swoją włoską tożsamość. Żaden z bizantyńskich twórców czynnych przed końcem X w. nie posłużył się mianem Włachów w celu identyfikacji którejkolwiek ze społeczności z różnych regionów

---

<sup>1</sup> AT.J. Winnifrith, *The Vlachs. The History of Balkan People*, London 1987, s. 39, 80-87; A. Kazhdan, *Vlachs*, [w:] *The Oxford Dictionary of Byzantium*, ed. A. Kazhdan i inni, New York - Oxford, (dalej cyt. *ODB*) t. 3, s. 2183-2184; P.Ş. Năsturel, *Les Valaques Balcaniques aux X-XIII siècles (Mouvements de population et colonisation dans la Romanie grecque et latine)*, „Byzantinische Forschungen”, 7, 1979, s. 89-112 zwłaszcza 90-92; tegoż, *Vlacho-Balcanica*, „Byzantinisch-neugriechische Jahrbücher”, 22, 1977, s. 221-248 zwłaszcza 228; A.I. Koukoudis, *The Vlachs. Metropolis and Diaspora*, Thessaloniki 2003, s. 83, 148, 219, 272-273, 324, 422. I. Czamańska, *Problem pochodzenia Wołochów*, [w:] *Wędrowniacy i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, pod red. M. Salamona i J. Strzelczyka, Kraków 2004, s. 327-335; Por. D. Dvoichenko-Markov, *The Vlachs. The Latin Speaking Population of Eastern Europe*, „Byzantion”, 54, 1984, s. 508-526; A.G. Lazarou, *L'Aroumain et ses rapports avec le Grec*, Thessaloniki 1986.

wschodniej połowy *Romanitas*, które w latach 500-1000 zostały zdominowane przez barbarzyńców (Longobardów, Gepidów, Słowian, Awarów, Bułgarów, Węgrów, Pieczyngów)<sup>2</sup>.

Do podobnego spostrzeżenia można również dojść uwzględniając źródła powstałe w bizantyński kręgu kulturowym. Wprawdzie na kartach staroruskich latopisów Własi są mieszkańcami dorzecza dolnego Dunaju jeszcze zanim „nazwano ziemię ruską” i „przywołano Ruryka”, zmian datowanych przez autorów „Powieści” na lata 6360 AM (tj. 852 AD) i 6370 AM (862 AD). Początkowo pojawili się pośród 72 narodów świata<sup>3</sup>. Następnie przypisano Włachom ważną rolę w zainicjowaniu migracji Słowian, bowiem z ich przyczyny mieli oni opuścić swoje dotychczasowe naddunajskie siedziby i wywędrować na północ za Karpaty:

Волхомъ бо нашедшемъ на словѣни на дунайския, и сѣдшемъ в них и насилящемъ имъ, словѣни же ови пришедше сѣдоша на Вислѣ.<sup>4</sup>

Następnie pojawia się kolejna wzmianka w kontekście migracji Węgrów, którzy przybywając ze wschodu pod Kijów w 6406 r. AM (892 AD), mieli stąd udać się do Panonii gdzie podbili miejscowych Słowian i Włachów<sup>5</sup>. Najstarsza chronologicznie partia „Powieści” powstała na bazie bizantyńskich kronik, za podstawę do niej miał posłużyć tekst Jerzego Mnicha Hamartolosa, opisującego dzieje powszechne od Stworzenia świata do 842 r.<sup>6</sup>

Trudno jest jednoznacznie ustalić w jakich okolicznościach Własi trafili na strony arcydzieła staroruskiego latopisarstwa. Czy nastąpiło to dzięki pierwszym redaktorom „Powieści” aktualizującym teksty bizantyńskich pierwowzorów w ciągu XI stulecia. Czy

<sup>2</sup> Podobnie rzecz się mają w odniesieniu do materialnych śladów po ewentualnych przodkach Włachów. Tego rodzaju danych o różnych pasterskich społecznościach zamieszkujących Bałkany w wiekach średnich, zebranych za pośrednictwem archeologów stopniowo przybywa, jednak ich specyfika nadal utrudnia identyfikację etniczną wytwórców lub posiadaczy. Zob. E. Nallbani, *Transformations et continuité dans l'ouest des Balkans: le cas de la civilisation de Komani (VI-IX siècles)*, [w:] *L'Illyrie méridionale et l'Épire dans l'Antiquité. IV. Actes du IV colloque internationale de Grenoble, 10-12 octobre 2002*, ed. P. Cabannes, J.-L. Lamboley, Paris 2004, s. 481-490.

<sup>3</sup> *Повесть временных лет. Часть первая, текст и перевод. Подготовка текста* Д. С. Лихачева, перевод Д. С. Лихачева и Б. А. Романова, под редкцией В. П. Адриановой-Перетц, Москва-Ленинград 1950, (dalej cyt. PVL) s. 10. Zob. В. Д. Королюк, *Волохи и Славяне русской летописи*, Кишинев 1971.

<sup>4</sup> PVL, s. 11.

<sup>5</sup> PVL, AM 6406, s. 21.

<sup>6</sup> Chętnie wykorzystywany również w późniejszych czasach przez staroruskich tłumaczy i chronografów. Zob. A. K(azhdan), A. C(utler), *George Hamartolos*, [w:] *ODB*, t. 2, s. 836; G. Podskalsky, *Chrześcijaństwo i literatura teologiczna na Rusi Kijowskiej (988-1237)*, przekł. J. Zychowicz, Kraków 2000, s. 101 (przyp. nr 335), 288-299.

mogło to jednak nastąpić jeszcze wcześniej za pośrednictwem kręgu bezpośrednich duchowych sukcesorów świętych Konstantyna-Cyryla i Michała-Metodego, tak aktywnych na przełomie IX-X w. Intensywne przyswajanie przez te środowiska dorobku bizantyńskiej chronografii miało miejsce w świeżo schryścianizowanej w ok. 864 r. Bułgarii. Chronologia tego procesu jest trudna do ustalenia, najczęściej brany jest pod uwagę panowanie Symeona Wielkiego (893-927). Natomiast w ostatnich latach coraz częściej zaczyna być doceniana rola środowisk tłumaczy pracujących pod patronatem drugiego z cesarzy bułgarskich - Piotra I Symeonowicza (927-967). Pojawiają się więc kolejne argumenty w dyskusji nad ustaleniem chronologii obecnością Włachów na kartach starocerkiewnosłowiańskich tłumaczeń. Wiele jednak wskazuje na to że obecność Włachów w staroruskich latopisach zrodziła się w oparciu o stan wiedzy przyswojonej przez tłumaczy Hamartolosa już po osiedleniu się Węgrów w Kotlinie Pannońskiej<sup>7</sup>.

Powyższe milczenie źródeł nie musi jednak oznaczać braku obecności właskich protoplastów na dawnych ziemiach rzymskich. Bizantyńczycy nawet w Ciemnych Wiekach nie zapominali o potomkach mieszkańców starego świata rzymskiego żyjących w utraconych prowincjach Półwyspu Bałkańskiego. Bez wątplenia podstawowym kryterium dla tamtego okresu (VII-IX w.) była przynależność wyznaniowa potomków dawnych Rzymian. Zaobserwować można w takim wypadku charakterystyczną postawę. W stosunku do zubożałych społeczności dawnej Dalmacji, których członkowie pozostali chrześcijanami i uporczywie walcząc z przeciwnościami losu trwali przy organizacji miejskiej pozostali lojalni wobec cesarza, nie żywiono żadnych wątpliwości. Greckojęzyczni autorzy bizantyńscy mając świadomość ich przynależności do romańskiej rodziny językowej, nadal traktowali ich jako specyficzną (nieromejską) grupę Rzymian (Ῥωμαῖνοι)<sup>8</sup>. Natomiast widoczni na Bałkanach jeszcze w VIII w. tzw. „Skamarowie (Skamῆροι)”, opisani jako odstępcy od rzymskiego

---

<sup>7</sup> G. Podskalsky, *Theologische Literatur des Mittelalters in Bulgaren und Serbien. 865-1459*, München 2000, s. 471-480. Por. Z. Brzozowska, A. Nikolov, *The Culture, [w:] The Bulgarian State in 927-969. The Epoch of Tsar Peter I*, eds. M.J. Leszka, K. Marinow, Łódź-Kraków 2018, s. 347-379.

<sup>8</sup> *Constantine Porphyrogenitus De administrando imperio*, cap. 29, 30, 31, ed. Gy. Moravcsik, transl. R.J.H. Jenkins, Washington 1967, s. 122, 146, 148. Zob. A. Kotłowska, *Uwagi do przekładu, [w:] Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka. Zeszyt 6, pisarze wieku XI, tłumaczenie i komentarz A. Kotłowska, współpraca A. Brzóstkowska, Warszawa 2013, s. 5-9. Wyjątkowo nawet lokalna tradycja dalmatyńskich „Rhomanoi” mogła zostać przyswojona przez autorów, planujących implantowanie do poufnego traktatu politycznego wybranych elementów z historii tutejszych Rzymian i okolicznych barbarzyńców. Zob. T. Živković, *De Conversione Croatorum et Serborum. A Lost Source*, Belgrade 2012. Rutynowo natomiast zakwalifikowano pielgrzymów z tesalskiej Larissy podążających w 904 r. do relikwii św. Demetriusza w Tesalonice. W jednym z późniejszych opisów poczynionych nad nimi cudów określono ich tożsamość jako „Italów (of „taliῑtai)”. Zob. *Miracula Sancti Demetrii*, III, [w:] *Migne, Patrologia Graeca*, vol. 118, col. 1389, za A. Risos, *The Vlachs of Larissa in the 10<sup>th</sup> century*, „Byzantinoslavica”, 51, 1990, 2, s. 202-207.*

porządku i zapewne od wiary, niezależnie od języka którym się posługiwali w żadnym wypadku nie mogli liczyć na wyrozumiałość władzy bizantyńskiej<sup>9</sup>.

Między tymi dwoma skrajnymi postawami Bizantyńczyków wobec wspomnianych epigonów dawnego świata zarejestrować również można w ich źródłach również sytuacje pośrednie. Ci mieszkańcy północnych Bałkanów znaleźli się u progu VII stulecia znaleźli się w strefie dominacji barbarzyńców nadal tworzyli skupiska zamieszkujące zwarte obszary na północ od tzw. linii Konstantyna Jirečka (rozgraniczającej strefę języka greckiego o strefy zdominowanej przez użytkowników języka łacińskiego u schyłku dziejów antycznych). Rozwiązaniem była dla nich migracja na ziemie pozostające pod panowaniem cesarza, kiedy tylko pozwoliły na okoliczności. Głośnym przykładem takiego postępowania była peregrynacja pewnej społeczności do której doszło w 680 r. i która została opisana w „Cudach świętego Demetriusza”. Wędrowcy mieli być potomkami Rzymian, którzy przez 60 lat pozostawali w niewoli Awarów. Zostali osadzeni w Panonii, której stolicą ongiś było miasto Sirmium, stąd miało się brać ich miano „Sermezjan (Sermhsiano...)”, aczkolwiek pochodzili z różnych stron Bałkanów najeżdżanych przez barbarzyńców. Powinnością „Sermezjan” miała być służba pogańskiemu kaganowi. Tworzyli zróżnicowaną grupę, w ich skład wchodził przedstawiciele różnych etnosów zamieszkujących panoński tron imperium awarskiego. Utrzymali jednak poczucie odrębności, posiadali swoich naczelników. Kluczową w ich wypadku okazała świadomość rzymskiej genezy, wyrażającej się w pamięci o kraju przodków oraz utrzymanie chrześcijańskiej wiary pośród pogan jednocześnie przekształcając się w lud coraz liczniejszy (laŌj Ÿpeiroj ka^ pŸmpoluj). Umożliwiło to ich przywódcy Kuberowi podjąć wędrowkę na południe, ku murom Tesaloniki. Po przybyciu do celu Kuber i „Sermezjanie” za zgodą cesarza i lokalnych władz osiedlili się na pograniczu ziem pozostających pod władzą cesarza, gdzie mieli odtąd żyć ich potomkowie<sup>10</sup>. Historia ta

---

<sup>9</sup> *Theophanis Chronographia*, rec. C. De Boor, vol. I, Lipsiae 1893, s. 436<sub>16-20</sub>. „Skamarowie (*latrones... quos vulgus scamaras apellabat*)” są również uchwytyni w starszym materiale źródłowym z V-VI w. Zasadniczo postrzegani jako grupa funkcjonująca na marginesie społeczeństwa antycznego zarówno pod panowaniem ostatnich cesarzy Zachodu czy barbarzyńskich królów w Italii. Zob. J. Prostko-Prostyński, *Gli scamari. Considerazioni sulla loro identità*, „Bulletino dell’Istituto storico Italiano per il Medio Evo Archivio Muratoriano”, 99/1, 1993, s. 279-300. Pojawiły się również próby identyfikacji ich jako buntowników występujących przeciwko rzymskiemu ładowi w krainach naddunajskich od Noricum po Trację, analogicznie jak to czynili w zachodnich prowincjach „Bagaudowie”. Zob. А.Д. Дмитрев, *Движение скамаров*, „Византийский Вреник”, 5(30), 1952, s. 3-14.

<sup>10</sup> *Les plus anciens recueils des miracles de Saint Démétrius et la penetration des Slaves dans les Balkans. I. Le texte*, Cinquième miracle, 284-288, ed. P. Lemerle, Paris 1979, s. 227-228. Polski przekład: *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka. Zeszyt 2. Pisarze z V-X wieku*, wydali A. Brzostkowska, W. Swoboda, Wrocław-Warszawa-Kraków 1989, s. 210-211.

utrwalona prawdopodobnie jeszcze przed 700 r. przez anonimowego autora wydaje się być szczególnym wypadkiem. Niezależnie od komplikacji jakie spowodowała w sąsiedztwie Tesaloniki, wykazany u Kubera brak predyspozycji uzyskania „statusu” Mojżesza, ich wędrówka przyciągnęła uwagę lokalnych hagiografów z racji rozmiarów i podobieństwa do biblijnej Księgi Wyjścia. Zapewne już w momencie zapisu obrosła w legendę, której echa ciągle przykuwają uwagę wielu badaczy<sup>11</sup>.

Analogiczne grupy uciekinierów pojawiły się wraz z procesem narodzin i krzepnięcia potęgi państwa Bułgarów pod koniec VII w. Ich władcy w ciągu półtora stulecia zawładnęli większością ziem bałkańskich, ich poddaniymi stały się zarówno przybyłe wcześniej grupy Słowian, jak i miejscowe społeczności posługujące się dialektami romańskimi. Zwłaszcza pierwsi zaliczali się do dużych grup uciekinierów zarejestrowanych przez kronikarzy w ciągu VIII-IX w. jako społeczności liczące dziesiątki tysięcy ludzi<sup>12</sup>. Pamiętać jednak należy, że mimo prawdopodobnej dużej skali tego procesu większość ludów słowiańskich pozostała w granicach państwa bułgarskiego, co zapewne umożliwiło szybką sławizację tego organizmu

---

<sup>11</sup> Niejasna wydaje się być chronologia początków niewoli awarskiej, wymienione w opisie 60 lat sugeruje, że deportacje bałkańskich Rzymian nastąpiły ok. 620 r. Tymczasem największe natężenie najazdów awarskich miało miejsce w pierwszej dekadzie VII w. lub bezpośrednio przed 626 r. Pośród imigrantów z kaganatu oprócz potomków Rzymian byli również członkowie społeczności stepowych zaliczanych do szeroko pojmowanych ludów tureckich wchodzących w jego skład. Kuber to imię pochodzenia tureckiego, podobne do żyjącego w VII w. władcy położonej na stepach pontyjskich tzw. „Wielkiej Bułgarii”. Po jej rozpadzie część Bułgarów uciekając przed zwycięskimi Chazarami wywędrowała na zachód, do Italii czy do kaganatu Awarów. Część pod wodzą Asparucha przeniosła się nad dolny Dunaj, gdzie po 683 r. założyli własne państwo i pokonali wojska cesarza Konstantyna IV „Pogonata” (668-685) próbującego im to uniemożliwić. Reperkusje tego wydarzenia mogły wpłynąć na przekaz zamieszczony w „Cudach św. Demetriusza”, Kuber występuje również jako inicjator powołania własnego państwa na zachodnich Bałkanach. Nowa siedziba jego ludu „pole Keramesion (tōn Keram»sion kēmpon)” jest lokalizowana w kotlinie Pelagonii, na zachód od Tesaloniki. Uwagę badaczy przyciąga również postać Maura, jednego z archontów Kubera, który przeszedł na stronę cesarza i został przezeń zwierzchnikiem Sermezjan. Możliwe, że do niego odnosi się uwaga autora „Cudów”, że miał znakomicie znać języki Rzymian, Słowian i Bułgarów. Zob. *Les plus anciens recueils des miracles de Saint Démétrius et la penetration des Slaves dans les Balkans*. II. Commentaire par P. Lemerle, Paris 1981, s. 137-162; H. Ditten, *Etnische Verschiebungen zwischen der Balkanhalbinsel und Kleinasien vom ende des 6. bis zur zweiten Hälfte des 9. Jahrhunderts*, Berlin 1993, patrz roz. pt. „Fluchtbewegungen aus den ‘Barbaren’- Reichen auf der Balkanhalbinsel”, s. 68-72; Migracja „Sermezjan” stała się podstawą do postawienia hipotez, uznających ich za protoplastami Włachów żyjących w późniejszych wiekach w górach i wyżynach zachodnich Bałkanów. Nie uwzględnia ona jednak komplikacji związanych z przystosowaniem się społeczności z rolniczej Panonii do pastoralnej gospodarki górskiej zachodnich Bałkanów. Zob. M. Pillon, *L'exode des „Sermésiens” et les grandes migrations des Romains dans les Balkans durant le Haut Moyen Âge*, „Études Balkaniques”, 2002, 3, s. 103-141. Pojawiają się również opinie, wskazujące na możliwość pochodzenia tej grupy poddanych kagana z dawnych rzymskich prowincji położonych nad środkowym i górnym Dunajem (Panonia, Noricum). Ich romańskojęzyczni przywódcy byli w V-VI w. częścią elit miejscowych barbarzyńskich państw (Hunów, Gepidów, Longobardów) Zob. W. Pohl, *Die Awaren. Ein Steppenvolk in Mitteleuropa. 567-822 n. Chr.*, München 1988, s. 232-235.

<sup>12</sup> H. Ditten, dz. cyt., s. 72.

politycznego po jego chrystianizacji. Podobnie uczynili zapewne większość członków społeczności romańskojęzycznych. Wybór dokonany przez „Sermezjan” i poddanych pogańskich chanów Bułgarii była jednak tylko jedną z opcji, jakie rysowały się przed niepokornymi poddanymi barbarzyńskich stepowych imperiów.

Większość z nich próbowała raczej szukać dróg przetrwania w swoich dotychczasowych siedzibach. Potencjalni przodkowie Włachów byli dostrzegalni dla bizantyńskich autorów, pomijając ewentualnych apostatów, przede wszystkim jako „Chrześcijanie” bez wnikania w etniczne niuanse. Jednak zainteresowanie ich losem przejawiano w Bizancjum sporadycznie, wypowiedzi na ich temat pojawiają się tylko w kontekście niewoli i ewentualnych represji ze strony swoich pogańskich władców. Były one uwarunkowane czynnikami politycznymi (wojną z Bizancjum czy napięciami wśród bułgarskich elit)<sup>13</sup>. Przyjęcie chrześcijaństwa przez Borysa – Michała doprowadziło do formalnej niwelacji tych różnic. Skoro wszyscy poddani bułgarskiego władcy stali się chrześcijanami (przynajmniej nominalnie) to przestaje się określać z punktu widzenia statusu plemiennego Słowian czy posługiwania się językiem greckim czy romańskim. Dla Bizantyńczyków chrześcijańscy poddani Symeona i Piotra I stali już wówczas Bułgarami, ich autorzy nawet opisując konflikty z bułgarskimi cesarzami nie rozróżniają ich poddanych z racji używanego przez nich języka (starobułgarskiego, słowiańskiego czy romańskiego)<sup>14</sup>.

Zwrot przynoszą wojny Bizantyńczyków z Bułgarami doprowadzające do aneksji Bułgarii w 1018 r. W tamtych czasach zarejestrować można pierwsze wypadki posłużenia się przez autorów bizantyńskich nazwą Włachów. Zasadniczo wynikają one z ich obecności w sferze aktywności militarnej i oraz przeprowadzonej po podboju reorganizacji struktur kościelnych. Z pochodzącego z drugiej połowy XI w. źródła możemy się dowiedzieć, że w

---

<sup>13</sup> Fala takich represji nastąpiła m.in. za panowania chana Omortaga (814-ok. 831), ich ofiarą oprócz pojedynczych biskupów, pochodzących z terenów Cesarstwa, padli również liczni miejscowi chrześcijanie z południowego i zachodniego pogranicza Bułgarii. Zob. *Chronographiae quae Theophanis continuami nomine fertur liber Vita Basilii Imperatoris*, cap. 4, rec. I. Ševcenko, Berlin – Boston 2011, s.20; *Ioannis Scylitzae Synopsis Historiarum*, rec. H. Thurn, Berlin – New York 1973, (dalej cyt. Ioan. Scylitz), s. 117-118. Zob. C. Mango, *Historia Bizancjum*, przekł. M. Dąbrowska, Gdańsk 1997, s. 30-31. Por. J. Bonarek, *Romajowie i obcy w Kronice Jana Skylitzesa. Identyfikacja etniczna Bizantyńczyków i ich stosunek do obcych w kronice Jana Skylitzesa*, Toruń 2003, s. 58-60.

<sup>14</sup> Obecność pośród poddanych Borysa-Michała czy Symeona Wielkiego osób o romańskim rodowodzie sugerują dane prosopograficzne: *Prosopographie der mittelbyzantinischen Zeit. Zweite Abteilung (867–1025)*, red. F. Winkelmann, (dalej *PmZ*), Berlin 2013, t. 1, nr 21227: „Cerbula”; t. 5, nr 26433: „Petrus”; t. 6, nr 27433: „Sundica”. Zob. St. Brezeanu, *Greco et Thraco-Romains au Bas-Danube sous le règne du tsar Boris-Michael*, “Revue des Études Sud-Est Européennes”19, 1981, 4, s. 643-652. Nazwa Romajów wydaje się być zarezerwowana wyłącznie dla poddanych cesarza Romanii walczących z Bułgarami lub tych którzy znaleźli się w ich niewoli w krótkiej perspektywie czasowej. Zob. J. Bonarek, dz. cyt., s. 59, przyp. nr 56.

ok. 985 r. w temie Hellada, położonym na południe od starej granicy bułgarsko-bizantyńskiej, istniało stanowisko naczelnika Włachów które sprawował Nikulitzas, krewniak autora tekstu<sup>15</sup>. W świetle noty „Roczników z Bari” z 1027 r., na oddziały szykowane do podboju Sycylii złożyły się kontyngenty z pośród różnych starych i nowych poddanych Bizancjum, m.in. z Włachów (*Valachorum*)<sup>16</sup>. Mniej więcej w tym samym czasie Bazyl II krótko po ukończeniu wojen bułgarskich w przywileju dla arcybiskupa Bułgarii stwierdza, że wszyscy Własi zamieszkujący teren podlegający zwierzchności tego hierarchy muszą płacić podatek „kanonikon”(kanonikŌn), w takim samym wymiarze jak pod rządami dawnych władców<sup>17</sup>.

Z powyższych informacji można wnioskować, że status i powinności tej społeczności może posiadać starszy rodowód, określone względy zdecydowały więc o posłużeniu się nazwą Włachów. Sam termin, jak wynika z dotychczasowych ustaleń filologów, posiada barbarzyńską genezę. Prawdopodobnie dlatego długo nie funkcjonował w literaturze i nomenklaturze Bizancjum. Jeśli wprowadzono Włachów na karty literatury, to w późniejszych wiekach chętnie starano się ich zastąpić innymi bardziej antykwarycznymi określeniami – Getowie, Dacy. Trzy stulecia wcześniej przed pierwszą wzmianką o Włachach rzymscy uciekinierzy spod jarzma Awarów, aby określić swoją tożsamość woleli posłużyć się terminem wyprowadzonym od Sirmium – metropolii kwitnącej kiedyś na peryferiach

<sup>15</sup> *Советы и рассказы Кекавмена. Поучение византийского полководца з XI века.* Подготовка текста, введение, перевод и комментарий Г.Г. Литаврина. Издание второе, переработанное и дополненное, Санкт Петербург 2003, s. 298 z: „t<sup>3</sup>/4n ꝑrc<sup>3</sup>/4n tîn Blꝑcwn `Ellꝑdoj”.

<sup>16</sup> *Annales Barenensis*, a. 1027, [w:] MGH SS, t. 5, ed. D. Pertz, Hanover 1844, s. 53. Zob. *Antiche Chronache di Terra di Bari*, ed. G. Cioffari, R.L. Tateo, Bari 1991, s. 32-33. Italski kronikarz mógł mylnie datować te przygotowania, skoro cesarz Bazyl II zmarł w grudniu 1025 r. w trakcie przygotowań do sycylijskiej wyprawy. O wkładzie Włachów do militarych struktur państwa bizantyńskiego w X-XI w. zob. Г. Г. Литаврин, *Влахи византийских источников*, [w:] *Византия и Славяне (сборник статей)*, Санкт Петербург 1999, s. 134, 137-138, 157-160; М. Цветковић, *О статусе Влаха Хеладе у тематском систему*, „Зборник радова Византолошког института”, 55, 2018, s. 45-64; J. Dudek, *Status Wołochów w jedenastowiecznym Bizancjum (wg. „Rad” Keκαυmena)*, „Balkanica Posnaniensia. Acta et studia”, t. 25, 2018, s. 35-52. Tem Hellady z głównym ośrodkiem w antycznych Tebach został utworzony pod koniec VII w. Po czterech wiekach graniczył od północy z państwem bułgarskim aż do jego podboju w 1018 r. Położony tutaj region Tesalii zyskał w późniejszych wiekach miano „Wielkiej Włachii”. Zob. T.E.G(regory), *Hellas*, [w:] *ODB*, t. 1, s. 911.

<sup>17</sup> Й. Иванов, *Български старини из Македония*, София 1931 [przedruk: Sofia 1971], s. 560-561. Por. *Regesten der Kaiserurkunden des oströmischen Reiches von 565-1453*, bearbeitet von F. Dölger, A.E. Müller, A. Beihammer, 1 Teil, 2 Halband *Regesten 867-1025*, München 2003, nr 806, 807, 808; bearbeitet von F. Dölger, *Teil 3. Regesten 1204-1282*, München – Berlin 1932, nr 1992; *Sigiliony Bazylego II*, [w:] *Testimonia Najdawniejszych Dziejów Słowian, z. 4, Pisarze z VIII-XII wieku*, red. A. Brzóstkowska, W. Swoboda, Warszawa 1997, s. 105-123. Zob. A. P(apadakis), *Kanonikon*, [w:] *ODB*, t. 2, s. 1102-1103. W niektórych regionach arcybiskupstwa Bułgarii Własi stanowili na tyle liczną społeczność, że w późniejszych wiekach określano jedną z jej struktur jako „eparchia Włachów”. Zob. M. Gyóni, *L'évêque vlaqué de l'archevêche bulgare d'Achris aux XI-XII siècles*, „Études slaves et roumaines”, 1, 1948, s. 148-159, 224-233; Ѓ. Бубало, *Влахо епископ или влахоепископ*, „Зборник радова византолошког института”, 29, 2001-2002, s. 197-220.

antycznej cywilizacji. Opis tesalonickiego hagiografa potwierdza tekst pieczęci Maura, jednego z podwładnych Kubera. Datowana na przełom VII/VIII w. ołowiana bulla została wystawiona przez Maurosa, patrycjusza i archonta Sermezjan i Bułgarów (MaÚrJ patrik...J [ka...] ¥[rco]nti [tîn] Sermes[i]£nwn [ka...] Boulg£r[wn])<sup>18</sup>. Podobnie niektóre grupy podobnych imigrantów osiedlających się w VIII w. w okolicach Tesaloniki utożsamiały się ze społecznościami słowiańskimi (np. Wlachorynchinowie) bez wnikania w rzeczywistość ich etnicznej genezy<sup>19</sup>.

Zapewne w VIII stuleciu funkcjonowało wspólne określenie w różnych społecznościach barbarzyńskich, zarówno germańskich (*walxa, walh, walah, Welsh*) czy słowiańskich (*wolchъ, walchъ, wlachъ*), oznaczające Rzymian w ogóle, bez precyzowania lokalizacji ich siedzib w Europie południowo-wschodniej lub krainach położonych nad górnym Dunajem albo Półwyspu Apenińskiego<sup>20</sup>. W bliżej nie sprecyzowanym czasie przed 1018 r. to barbarzyńska pożyczka językowa przeniknęła do świata Bizantyńczyków utrwalając się w pospolitym terminie „Bláchoi”. Obecność Włachów w bizantyńskich tekstach była konsekwencją przesunięcia granic państwa na linię dolnego Dunaju za sprawą militarnych sukcesów Bazylego II. Cesarskiej władzy zostały podporządkowane rozległe terytoria zamieszkałe przez grupy etniczne dotychczas niezauważanych przez bizantyńskich autorów. W XI stuleciu takim „odkrytym” ludem oprócz Włachów byli również Albańczycy. Potrzeba doprecyzowania statusu tych społeczności (np. zobowiązania fiskalne lub militarne) zapewne przyczyniła się do upowszechnienia etnicznych określeń.

Wyodrębnienie tożsamości takich nie-Romajów raczej nie wynikało z samych kryteriów językowych. Schemat takiego wykluczenia można dostrzec w przeddzień bizantyńskiej „rekonkwisty” Bałkanów. Cesarz Konstantyn VII Porfirogeneta charakteryzując społeczności zamieszkujące peryferia państwa pouczał swojego syna i następcę, że

---

<sup>18</sup> Zob. G. Zacos, A. Veglery, *Byzantine Lead Seals*, t. 1, cz. 1, (tamże, *Plates*) Basel 1972, nr 934, s. 635-636.

<sup>19</sup> Rynchinowie byli wzmiankowani w VII w. jako jedno z plemion słowiańskich zamieszkujących ziemie przylegające do podstawy Półwyspu Chalkidejskiego. Informacja o Wlachorynchinach jako osadników z czasów panowania ikonoklastycznego cesarza Konstantyna V (740-775) jest późnego pochodzenia, została zapisana dopiero pod koniec XVII w., w jednej z lokalnych kronik greckich. Mimo wątpliwości jest widocznym dowodem obrazu Włachów jako społeczności etnicznie zróżnicowanej. Zob. M. Lascaris, *Les Vlachorynchines. Une mise au point*, „Revue Historique du Sud-Est Européen”, 20, 1943, s. 182-189; F. Sławski, W. Swoboda, *Rynchinowie*, [w:] SSS, t.4, cz. 2, s. 629-630.

<sup>20</sup> W. Swoboda, A. Wędzki, *Wołosi*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, red. G. Labuda, Z. Stieber, t. 6, cz. 2, Wrocław 1980, (dalej SSS) s. 576-583; A.G. Lazarou, *L'Aroumain et ses rapports avec le Grec*, Thessaloniki 1986, s. 74-76.



rzeczywistymi jego poddanymi (Ἰμῶδοῦλοι) są wyłącznie ci mieszkańcy Romanii, którzy są tej samej wiary (Ἰμῶδοξοί, Ἰμῶπιστοί), prowadzą podobny tryb życia (Ἰμῶσει), posiadają podobną powierzchowność (Ἰμῶκ τῖν Ἰμῶγενῖν τε καὶ Ἰμῶφῆνῶν), używają tego samego języka (οὐκ Ἰμῶχ Ἰμῶφῶν καὶ Ἰμῶγῶν) oraz są tego samego pochodzenia (Ἰμῶγενῆς).<sup>21</sup> Tymczasem, jak wynika z opinii wyrażanych przez późniejszych autorów, Własi zamieszkujący obszar państwa bizantyńskiego niekoniecznie odpowiadali tym kryteriom.

Przyszłe stulecie przyniosło upowszechnienie terminu, który w przekonaniu bizantyńskich autorów odzwierciedlał tożsamość tych cesarskich poddanych nie spełniających powyższych wymagań, w ramach poszerzonych granic Bizancjum. Zaczęto go szerzej używać w odniesieniu do części populacji naddunajskiego pogranicza. Po śmierci Bazylego II w 1025 r. region zaczął być nazywany w bizantyńskiej nomenklaturze administracyjnej jako „Paristrion”, „Paradunawon”, zaś jego mieszkańców określano jako „półbarbarzyńców (mixobárbaroi)”.<sup>22</sup> W żadnym z ówczesnych źródeł nie pojawia się niestety informacja umożliwiająca etniczną identyfikację owych *mixobarbaroi*. Mogą być nimi Bułgarzy, Serbowie, jak i Własi. Wiadomo, że przywódcy „półbarbarzyńców” nie wzdragali się przed uczestnictwem w różnych buntach, zamieszkach i wojnach domowych, które miały miejsce w Paristrionie po 1046 r. Przyczyny takich lokalnych zamieszek były mocno zróżnicowane, trudno je jednoznacznie powiązać ze statusem tutejszych nieromejskich społeczności. Sytuację komplikuje potwierdzony źródłowo proces napływu na te ziemie pontyjskich ludów koczowniczych: Pieczyngów, Uzów i Kumanów (Połowców). Ci tureckojęzyczni stepowcy są wprawdzie traktowani przez Bizantyńczyków jako klasyczni barbarzyńcy, jednak osiedlają się w Paristrionie za zgodą cesarzy, po nominalnej chrystianizacji otrzymują status społeczności zobowiązanej do służby wojskowej, ich naczelnicy otrzymując bizantyńskie tytuły i pensje wchodzą w skład lokalnych elit. Równoległe często się buntują, dążąc do utrzymania w Paristrionie tradycyjnych struktur

---

<sup>21</sup> DAI 13<sub>178-181</sub>, s. 74-75. Zob. G. Dagron, *Formes et fonctions du pluralisme linguistique à Byzance (IX<sup>e</sup>-XII<sup>e</sup> siècle)*, TM, 12, 1994, s. 219-240. Por. J. Bonarek, *Romajowie i obcy w Kronice Jana Skylitzesa*, dz. cyt., Toruń 2003, s. 32-34, 36-39, 45-49.

<sup>22</sup> Jest to niewątpliwy archaizm stosowany w przeszłości wobec konkretnych osób: przyszłego cesarza Fokasa w VI w. czy Tomasza Słowianina w IX w. Zob. J. Bonarek, *Les Bas Danube dans la seconde moitié du XI<sup>e</sup> siècle: nouveaux États ou nouveaux peuples?*, [w:] *Byzantium, New Peoples, New Powers: The Byzantino-Slav Contact Zone, From The Ninth To The Fifteenth Century*, ed. M. Kaimakamova, M. Salamon, M. Smorąg Różycka, Cracov 2007, s. 196.

plemiennych prowadzą z władcami Bizancjum regularne wojny, ostatecznie zakończone dopiero w czasach panowania Aleksego I Komnena (1081-1118)<sup>23</sup>.

Z tych względów Własi zamieszkujący jedenastowieczny Paristrion pozostają niejako w ramach lokalnej wieloetnicznej zbiorowości<sup>24</sup>. O ich aktywności w tutejszych konfliktach dowiadujemy się zwykle w ścisłym powiązaniu z najazdem obcych barbarzyńców (np. pogańskich Kumanów). Ich naczelnicy pozostając sprzymierzeni i nierzadko skoligaceni poprzez małżeństwa z notablami pozostałych społeczności paristrionkich „półbarbarzyńców” nie eksponują partykularnych właskich interesów.

---

<sup>23</sup> P. Stephenson, *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans. 900-1250*, Cambridge 2000, s. 47-55; J. Dudek, *Pieczęć magistra Jana Kegea jako wyraz polityki Bizancjum wobec stepowców w połowie XI w.*, [w:] „*Causa creandi*”. *O pragmatyce źródła historycznego*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2005, s. 327-343; J. Bonarek, *Les Bas Danube dans la seconde moitié du XI-ème siècle*, dz. cyt., s. 193-200.

<sup>24</sup> N.-S. Tanaşoca, *Les mixobarbares et les formations politiques paristriennes du XI siècles*, “*Revue Roumaine d'histoire*”, 17, 1973, s. 61-62;